

W Romie trzeba zwrócić szczególną uwagę na problemy wypożyczeń. Do oceny jest wiele sytuacji, niektóre z nich nie są pod kontrolą Giallorossich, którzy mają nadzieję pozbyć się ciężkich wynagrodzeń i nie tylko, graczy jak Defrel, Schick i Nzonzi. Wśród nich znajduje się też Maxime Gonalons, którego sytuacja powinna wyjaśnić się pozytywnie jako pierwsza dla Petrachiego.

Francuski pomocnik zostanie bowiem wykupiony przez Granadę: były kapitan Lyonu przeniósł się do La Liga w ostatnim dniu letniego mercato na zasadzie wypożyczenia z przymusem wykupu ustalonym na 4 mln euro po zaistnieniu określonych warunków. Jak podaje *Vavel*, Gonalons zostanie niemal na pewno w Granadzie, gdyż wykup jest związany z utrzymaniem hiszpańskiego klubu. Tabela zespołu prowadzonego przez Penasa jest bardziej niż pozytywna: 38 punktów w 27 meczach, z 13 przewagi nad trzecim od końca i tym samym bliżej Ligi Europy (strata 7 punktów) niż Segunda Division.

Nie licząc, że Gonalons wywalczył miejsce w pierwszym składzie i spisuje się dobrze, jest możliwe, że Hiszpanie i tak by go zatrzymali. Zatem, jeśli nie dojdzie do nieprawdopodobnych zwrotów akcji, Francuz będzie pierwszym problemem z długiej listy Romy, który zostanie rozwiązany. Dojdzie też mały zysk kapitałowy, od momentu gdy 31-latek przybył trzy lata temu z Lyonu za 5 mln euro, podpisując kontrakt do 2021 roku, koszt jego karty praktycznie całkowicie się zamortyzował. Do tego klub oszczędzi 2 mln euro netto płacy rocznie (około 3,7 mln brutto).

Autor: abruzzo